



BIZNESMENI Z MOCZYDŁA NIE MIELI NA PODATKI, DOBRY WÓJT UMORZYŁ

Siostrzenica posta, na co dzień pracująca w gminnej szkole jako nauczycielka (pensja z budżetu państwa), właścicielka słynnego we wsi domu weselnego, w którym wuj czasem organizuje spotkania partyjne i jej mąż – właściciel hotelu w tym samym budynku co „Dąbrówka” byli w 2021 roku w tak tragicznej sytuacji finansowej, że wójt musiał darować im spłatę podatków lub opłat. W Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Niegowa udostępniono, że Annie i Rafałowi Nocuniom umorzono za 2021 ok. 10 tys. zł. UOKiK podaje dwukrotnie wyższą kwotę.

Państwo Nocuniowie prowadzą dwie odrębne działalności gospodarcze, na które dotychczas pozyskali ponad milion złotych dofinansowań ze środków krajowych. 2021 rok tak musiał dać się tym przedsiębiorcom we znaki, że nie mieli środków na zapłacenie podatków i opłat do gminy. Schowali dumę do kieszeni i zawniioskowali do Mariusza Rembaka o umorzenie zaległości, uzasadniając je ważnym interesem.

Mieszkańcy gminy są zbulwersowani: - Niech redakcja przyjrzy się jak zbiedniała córka Szczepańczyka. Z milionów, o których pisałiście, już widać nic nie zostało, bo ustawili się w kolejce z tymi, co na podatki nie mają. Tylko patrzeć jak będą stać w mopsie po kaszę.

Faktycznie to kolejny rok, gdy wójt Rembak umarza tym podatnikom zaległości. W 2020 roku po raz pierwszy znaleźli się na liście. Rok później wartość umorzenia wzrosła niemal dziesięciokrotnie. Nie wszyscy przedsiębiorcy mają tyle szczęścia, choć czas pandemii nie oszczędził niemal nikogo.

Mariusz Rembak od czasu, gdy został wójtem, korzysta z uprawnienia do umorzenia podatków i opłat lub rozkładania należności na raty. Zaczęto się dość skromnie. Od zera. W 2019 roku (za 2018 r.) wójt Rembak nie przyznał żadnemu podmiotowi ani ulgi, nikomu też nie umorzył zaległości ani nie rozłożył płatności na raty. W 2020 roku (za 2019) na liście 5 podmiotów, z czego tylko jednemu umorzono zaległości i to w kwocie 577 zł. Rok później (za 2020) podmiotów mających



zaległości powyżej 500 zł, którym udzielono ulg, odroczeń, umorzeń lub rozłożono spłatę na raty - było już 8, z czego dwa to OSP. Łączna kwota form pomocy wyniosła 16 513 zł. Po raz pierwszy pojawia się na liście nazwisko Nocuń z umorzeniem w wysokości 1 231 zł. Dla porównania innemu znanemu w gminie biznesmenowi – Jarostawowi Laseckiemu udzielono jedynie pomocy w postaci odroczenia w terminie spłat. Trzeba przyznać, że zamki Laseckich to jedyna realna promocja gminy Niegowa. A „Dąbrówka” w żaden sposób nie wpisuje się w krajobraz promocyjny. To biznes – jak każdy inny.

Rok 2022 (zaległość za 2021) to już 10

podmiotów i kwota 15 193 zł, z czego 9 935 zł umorzono Annie i Rafałowi Nocuniom. Coś jednak w gminnym wykazie się nie zgadza albo skonstruowany został tak, by celowo wprowadzać w błąd. W tabelce w kolumnie podmiotu określono „Anna Nocuń, Rafał Nocuń” i obok kwota ponad 9 tysięcy zł.

Z Systemu Udostępniania Danych o Pomocy Publicznej prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wynika, że każde z nich otrzymało osobno kwotę 9 935 zł. Rzeczywistość próbuje czarować wójt czy UOKiK?

Przy okazji sprawdziliśmy w SUDOP-ie ile

matłonkowie – każdy z osobna dla swojej działalności gospodarczej - otrzymał za 2021 rok pomocy rekompensującej negatywne konsekwencje ekonomiczne związane z COVID-19. Rafał Nocuń (ten od hotelu) skorzystał z kwoty pomocy (wyłącznie covidowej) w wysokości: 201 903,22 zł. Na liście podmiotów udzielających beneficjentowi wsparcia są: Polski Fundusz Rozwoju S.A, Prezes ZUS, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach, Starosta Myszkowski.

Annie Nocuń w 2021 roku na „Dąbrówkę” udzielono pomocy finansowej (ze środków „covidowych”) w wysokości: 197 147,94 zł. Wśród udzielających pomocy te same pod-

mioty.

Łącznie na obie działalności mieszczące się w jednym budynku za 2021 rok Nocuniowie otrzymali z pomocy rekompensującej negatywne konsekwencje ekonomiczne związane z COVID-19 bagatela 399 051,16 zł. Mało.

Do tego – jak wynika z SUDOP, bo ten system traktujemy jako wiarygodny – Annie Nocuń Wójt Gminy Niegowa umorzył w 2021 roku w całości lub w części zaległości podatkowe wraz z odsetkami: 4 940 zł w lutym i 4 995 zł w maju. I to samo Rafałowi na odrębny NIP: 4 940 zł w lutym i 4 995 zł w maju.

Trzeba podkreślić, że udzielanie ulg na wniosek podatnika możliwe jest w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym i podejmowane jest w ramach uznania administracyjnego. Uznanie administracyjne mają Nocuniowie wybitne, choć wójt chwalić się tym nie chce. I w czasie, gdy sytuacja finansowa gminy jest fatalna, umarzenie przedsiębiorcom opłat, które dla samorządu są dochodem, jest niegospodarnością. Zwłaszcza, że „Dąbrówka” tak całkiem zamknięta w 2021 roku nie była. Odbywat się tam przyjęcia weselne, osobiście potwierdzam.

Gdyby zdarzyło się tak, że DEMOKRATYCZNA jest w gminie niedostępna, bo wiadoma rodzina potrzebuje większej liczby egzemplarzy, prosimy o bezpośredni kontakt z redakcją – dowieziemy.

Katarzyna Kieras
Foto: „Dąbrówka”

REKLAMA

MEDIGYM

www.medigym.pl

FITNESS CLUB

509 436 907

KOZIEGŁOWY ul. Kościelna 2

MASZ KSIĄŻECZKĘ MIESZKANIOWĄ? ZAREJESTRUJ JĄ!

Dziś mamy konta oszczędnościowe w bankach, przed laty oszczędności lokowało się w inny sposób. Jednym z instrumentów, który w czasach PRL pozwalał na gromadzenie pieniędzy były książeczki mieszkaniowe wydawane m.in. przez PKO Bank Polski. Te osoby, które książeczki jeszcze mają, powinny je zarejestrować, utrzymując w ten sposób prawo do premii gwarancyjnej. Rząd zmieniając przepisy, sprawdza, czy faktycznie Polacy posiadają jeszcze milion tego typu książeczek.

Od 19 stycznia 2021 r. każdy właściciel książeczki mieszkaniowej powinien zarejestrować ją w oddziale banku, w którym prowadzony jest mieszkaniowy rachunek oszczędnościowy. Terminu końca rejestracji KM nie określono, jednak wszystkie osoby, które książeczki jeszcze mają, powinny je zarejestrować do końca tego roku. Od 1 stycznia 2023 roku obowiązywać będą przepisy, zgodnie z którymi właściciele KM nie wypłacą premii gwarancyjnej w tym samym roku, w którym zarejestrują książeczkę. Z zakupem mieszkania czy jego remontem trzeba będzie wówczas poczekać rok.

Obecnie właściciele, którzy zarejestrowali książeczkę, mogą wcześniej uzyskać premię gwarancyjną. Dokonuje się tego na wniosek – w trakcie budowy domu (20% zaawansowania prac kosztorysowych) lub przebudowy budynku mieszkalnego (50% wartości kosztorysowej) lub może zostać przekazana spółdzielni mieszkaniowej po wniesieniu co najmniej 50-procentowego wymaganego wkładu budowlanego lub mieszkaniowego itp.

Istnieje również możliwość wcześniejszego uzyskania premii gwarancyjnych jeszcze przed doprowadzeniem inwestycji do końca w przypadku przeznaczenia premii jako wkład własny związany z kredytem mieszkaniowym. Warunkiem udzielenia premii będzie przedstawienie przez właściciela KM umowy kredytu na sfinansowanie jednej z czynności uprawniających do premii gwarancyjnej na ogólnych zasadach (umowy uwzględniającej środki z premii jako wkład własny), uruchomienie kredytu po otrzymaniu przez instytucję kredytującą premii gwarancyjnej oraz wypłacenie podmiotowi realizującemu przedsięwzięcie kwoty otrzymanej premii gwarancyjnej wraz z kredytem lub pierwszą transzą kredytu.

Cele mieszkaniowe uprawniające do premii gwarancyjnej:

1. uzyskanie spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego lub prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w spółdzielni mieszkaniowej;
2. nabycie, w drodze zakupu, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej, pod warunkiem że prawo własności wynosi co najmniej 1/4;
3. nabycie, w drodze zakupu lub zamiany, własności lokalu mieszkalnego, stanowiącego odrębną nieruchomość, lub domu jednorodzinnego, pod warunkiem że prawo własności wynosi co najmniej 1/4;
4. przystąpienie do użytkowania wybudowanego



wanego własnego domu jednorodzinnego;

5. uzyskanie własności domu jednorodzinnego lub odrębnej własności lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym, w związku z wykonaniem umowy zobowiązującej właściciela gruntu do wybudowania na tym gruncie domu jednorodzinnego lub budynku wielorodzinnego bądź w związku z budową budynku wielorodzinnego na gruncie stanowiącym własność właściciela książeczki mieszkaniowej;

6. uzyskanie odrębnej własności lokalu mieszkalnego powstałego w drodze przebudowy, nadbudowy lub rozbudowy budynku mieszkalnego, bądź pomieszczeń niemieszkalnych;

7. uzyskanie własności domu jednorodzinnego lub odrębnej własności lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym, wybudowanym przez spółdzielnię mieszkaniową w celu przeniesienia na jej członków własności domów jednorodzinnych lub lokali mieszkalnych w budynku wielorodzinnym;

8. wpłacenie kaucji zabezpieczającej pokrycie należności z tytułu najmu lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym, w wysokości przekraczającej 3 proc. wartości odtworzeniowej lokalu, wybudowanego przy wykorzystaniu kredytu udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego na podstawie wniosków o kredyt złożonych do 30 września 2009 r. lub w ramach realizacji rządowego programu popierania budownictwa mieszkaniowego;

9. zapłata części ceny mieszkania najmowanego na podstawie umowy najmu instytucjonalnego z doświadczeniem do własności w łącznej równowartości nie niższej niż 3% wartości odtworzeniowej lokalu (uprawnienie do likwidacji książeczki i uzyskania premii będzie przysługiwało po upływie co najmniej 12 miesięcy umowy najmu instytucjonalnego mieszkania);

10. dokonanie wpłaty na podstawie umowy w sprawie partycypacji, o której mowa w art. 29a ust. 1 ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego w wysokości nie niższej niż 10 proc. ostatecznych kosztów budowy przypadających na dany lokal mieszkalny;

11. całkowita spłata zadłużenia obciążającego lokal właściciela książeczki mieszkaniowej powstałego w związku z kredytem;

12. wymiana okien, montaż, wymiana lub modernizacja instalacji gazowej, instalacji elektrycznej lub instalacji wodno-kanalizacyjnej w lokalu mieszkalnym lub domu jednorodzinnym, którego właścicielem jest właściciel książeczki mieszkaniowej lub do którego przysługuje mu spółdzielcze prawo do lokalu lub domu jednorodzinnego;

13. realizacja przedsięwzięcia termomodernizacyjnego lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, którego właścicielem jest właściciel książeczki mieszkaniowej lub do którego właścicielowi książeczki przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu lub domu jednorodzinnego, pod warunkiem że kwota wydatków brutto na materiały budowlane, urządzenia lub usługi związane z realizacją tego przedsięwzięcia nie jest niższa niż 6 tys. zł (wykaz wydatków określony jest w rozporządzeniu Ministra Inwestycji i Rozwoju z dnia 21 grudnia 2018 r. w sprawie określenia wykazu rodzajów materiałów budowlanych; urządzeń i usług związanych z realizacją przedsięwzięcia termomodernizacyjnych);

14. dokonanie przez właściciela książeczki mieszkaniowej wpłaty na fundusz remontowy wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni mieszkaniowej kwoty należnej za okres 12 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku o likwidację książeczki, pod warunkiem, że kwota wydatków wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni mieszkaniowej poniesionych w okresie 24 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku o likwidację książeczki na remont części wspólnych budynku, w którym znajduje się lokal mieszkalny, z tytułu posiadania którego powstał obowiązek świadczeń na fundusz remontowy - w części odpowiadającej udziałowi właściciela książeczki w kosztach remontów nieruchomości wspólnej, ustalonego uchwałą wspólnoty mieszkaniowej lub uprawnionego organu spółdzielni mieszkaniowej - jest co najmniej równa tej wpłacie;

15. poniesienie przez okres co najmniej 5 lat opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności pod warunkiem, że właściciel książeczki mieszkaniowej jest właścicielem lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, którego ta opłata dotyczyła. (kk),

Foto: PKO BP

W ŻARKACH OD WRZEŚNIA ŚMIECI DROŻSZE

Mieszkańców gminy Żarki od 1 września czeka nieznaczna podwyżka cen odbioru odpadów komunalnych. To efekt renegocjacji umowy między gminą a obsługującą ją w tym zakresie firmą. Czy inne samorządy również muszą liczyć się ze wzrostem cen?

- Firma odbierająca odpady komunalne z terenu gminy Żarki, Zakład Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Zawierciu, złożyła w lipcu br. pismo, w którym zawnioskowała o renegocjacji warunków umowy w zakresie ceny.

Spółka powołała się na destabilizację gospodarki, lawinowy wzrost cen produktów, dynamiczne zmiany cen energii elektrycznej, gazu i ropy naftowej.

Biorąc pod uwagę specyfikę branży, znaczny udział w świadczonej usłudze kosztów prądu, gazu czy paliwa, są one dużo bar-

dziej odczuwalne, niż pokazują wskaźniki inflacyjne.

W momencie przygotowania oferty przetargowej spółka kupowała paliwo w cenie netto 3.758,94 zł/m³. Obecnie kupuje paliwo w cenie 7.278,00 zł/m³.

Dotychczas usługa jest realizowana rzetelnie i terminowo zgodnie z złoženiami zamówienia i umowy. Potwierdza to nieporównywalnie niższa skala zgłaszanych reklamacji – informują pracownicy żareckiego magistratu.

Do podjęcia negocjacji z ZGK przekonała

burmistrza Klemensa Podlejskiego dobra opinia o świadczonych na rzecz mieszkańców usługach. Ustalenia wymagały aż dwóch spotkań przedstawicieli gminy z zarządem spółki.

Cena odbioru odpadów komunalnych wzrosła o 2 zł i będzie obowiązywała od 1 września 2022 r. Mieszkaniec MiG Żarki zamiast 28 zł zapłaci 30 zł za miesiąc. (kk)

Foto: ZGK Zawiercie



KODEKS RODZINNY I OPIEKUŃCZY: PRAWO OJCA

Gdyby założyć, że sprawiedliwość jest kobietą, można by w łatwy sposób wytłumaczyć nierówną walkę mężczyzn w sądach rodzinnych. Nieważne, że to ona zdradziła, nieważne, że zaniedbywała dom, nieważne nawet to, że była zazdrosna o zakupy dla malucha. Ważne zwykle jest ograniczenie kontaktu i najlepiej niebotyczne alimenty. W skrajnych przypadkach do walki pomiędzy matką a ojcem włączają się organy ścigania. Kobiety nie przebijają w środkach, a mężczyźni, chcąc uczestniczyć w wychowaniu dziecka – muszą toczyć wieloletnią batalię. Kosztowną nie tylko pod względem finansowym. To bój bezwzględnie wyczerpujący psychicznie. Poza tym w walce o równe prawa do wychowywania dziecka liczy się każda minuta. Odebranie jednej stronie prawa do spotkania się z maluchem może skończyć się dla wszystkich tragicznie. Znane są też tak skrajne przypadki, że ojciec podpałił się pod sądem, bo nie pozwolono mu uczestniczyć w wychowywaniu córki.

O tym, czy w sądach rodzinnych jest sprawiedliwość i czy można liczyć na równouprawienie, rozmawiamy z Patrikiem Skrzypczykiem, który przez dekadę walczył o dziecko. Wieloletnia batalia skłoniła go nawet do studiowania prawa. Dziś pomaga ojcom, dla których dziecko jest najwyższą wartością walczyć o ich prawa.

- Czy uważa Pan, że ojcowie są w sądach rodzinnych dyskryminowani?

Patrik Skrzypczyk: - Niestety to prawda, ojcowie „z urzędu” są całkiem inaczej traktowani niż matki dzieci. Mężczyzna, który staje do postępowania sądowego o opiekę nad swoim dzieckiem, musi przedstawiać jako potwierdzenie swoich praw mnóstwo dowodów, które wielokrotnie i tak mało znaczą wobec tylko słów matki. W ostatnim czasie sytuacja zmienia się, lecz to za sprawą ojców, którzy nie poddają się w swoich staraniach uzyskania sądowej opieki nad swoimi dziećmi.

- Skoro matka i ojciec mają równe prawa do wychowywania dziecka to dlaczego niejednokrotnie podział czasu przebywania małoletniego u każdej ze stron bywa nierówny?

P.S.: - Na to pytanie powinni odpowiedzieć Sędziowie Sądu Rodzinnego, przecież zgodnie z art. 32 Konstytucji RP „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”.

Lecz to nie działa, ojcowie w postanowieniach o tzw. „kontaktach”, które orzeka Sąd, otrzymują spotkania na poziomie widzeń rodziny z osadzonym w więzieniu za przestępstwo. Pełnoprawny rodzic, ojciec, tata, ma prawo spotkać się z dzieckiem np. 2,5 godziny w każdą środę oraz 4 godziny w co drugą niedzielę.

Proszę zauważyć, że takie orzeczenia nie zapadają w kierunku osób, które okazały się złymi rodzicami, mają wyroki za znęcanie się nad dzieckiem, nie. Takie poziomy spotkań otrzymuje ojciec, który do tej pory zajmował się dzieckiem, utrzymywał, wykonywał wszystkie obowiązki w takim samym stopniu jak matka. Takie orzeczenia są według Sądu wystarczające, aby zapewnić normalny rozwój dziecka z udziałem taty. Dlaczego wspominałem o tych przyznanych „godzinach”, to wymiar mojego pierwszego postanowienia, jakie otrzymałem.

- Jak wynika z Pana doświadczenia – kto najczęściej występuje o ustanowienie opieki nad dzieckiem – matki czy ojcowie?

P.S.: - Według statystyk postępowania o opiekę są wszczynane przez matki, powody są różne, sytuacja około rozwodowa czy po podjęciu decyzji o rozwój się partnerów, kobiety często chcą „dopiec” byłemu partnerowi/mężowi stosując tę praktykę, aby ograniczyć ojcom dostęp do własnych dzieci.

- Uważa Pan, że sąd to ostateczność? Jak w inny sposób można dogadać się z drugą stroną?

P.S.: - Istnieje rozwiązanie, postępowanie mediacyjne, strony mogą wiele tematów uzgodnić między sobą bez ingerencji osób trzecich. To przecież sami zainteresowani znają swoją sytuację, żaden Sędzia z akt nie pozna w 100% życia stron. Taką ugodę zawartą przed mediatorem można wnieść do Sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie, po zatwierdzeniu ugoda nabiera mocy wyroku sądowego.

- Kto jest bardziej bezwzględny podczas „walki”?

P.S.: - Proszę tego nie odebrać jako dyskryminację z mojej strony, ale z doświadczenia własnego oraz osób, którym pomagałem



i które reprezentuje, wynika, że są to kobiety. Wielokrotnie jest to tzw. schemat strategii procesowej. Wniesienie sprawy o opiekę, kontakty, alimenty. Aby wzmocnić pozycję procesową, są stosowane pomówienia o znęcanie się, pedofilię, następnie niewydawanie dziecka na spotkania, to wszystko, aby zdyskredytować drugą stronę w postępowaniu oraz żeby to postępowanie przedłużyć, a rozłóżka ojca z dzieckiem trwa w majestacie prawa.

- Mówi się, że kobiety to naprawdę dobre aktorki, potrafią płakać na zawołanie, by przedstawiana przez nie wersja była dla sądu bardziej wiarygodna... Mężczyznom również zdarza się płakać? A jakie pomysły na walkę o dziecko mają mężczyźni?

P.S.: - Zdarza się, mężczyźni również kochają swoje dzieci, płaczą, gdy są już bezsilni, gdy odbijają się od ściany, kiedy ich prawa nie są szanowane w Sądzie Rodzinnym. Mężczyźni nie uciekają się do pomówień i zagrywek procesowych, w większości dążą do tego, aby ich prawa były respektowane, a co za tym idzie prawo dziecka do taty również. Ojcowie wykorzystują wiele możliwości, ciężko tutaj mówić o pomysłach, przecież wszystko reguluje ustawa. Proponuję wielokrotnie mediacje, chcąc się porozumieć, nie są agresywni w postępowaniu sądowym, często sędziowie myślą dążenie ojców do poszanowania ich praw z „pieniactwem”. To duży błąd. Szukamy przede wszystkim sprawiedliwego traktowania, dlatego coraz częściej, ojcowie starają się dyscyplinować orzeczników, kierując sprawy do działów wizytacyjnych, dyscyplinarnych oraz prywatne pozwycie o naruszenie dóbr osobistych.

- Jeśli drobne sztuczki nie działają, to po jaką broń sięgają strony?

P.S.: - Tak jak mówiłem wcześniej, pomówienia o niezastniatle przestępstwa, aktualnie pomagam jednemu z ojców z Myszkowa, Panu Michałowi Cwińkowskiemu, może on przedstawi, o co został pomówiony, gdy chroniąc dziecko, wystąpił do sądu o opiekę nad synem.

Michał Cwińkowski: - W mojej sytuacji złożyłem wniosek o zmianę wyroku rozwodowego w części o opiece nad dzieckiem,

uzasadniając to tym, że syn był ofiarą przemocy ze strony matki. Do prokuratury złożyłem zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, załączając materiał dowodowy w postaci 160 nagrań potwierdzających stosowanie przemocy psychicznej i fizycznej.

Co zrobiła moja była żona? Złożyła wniosek do sądu o nakaz oddania Marcela i zawiadomienie do prokuratury, że porwałem dziecko. Następnie zaczęła obrzucać mnie pomówieniami. Do dziś z ciekawych rzeczy to:

- porwanie rodzicielskie, gdzie posiadam pełnię władzy rodzicielskiej nad synem i nie mogę odpowiadać z art. 211 kk;

- przemoc psychiczna, fizyczna i ekonomiczna w czasie trwania małżeństwa (na etapie rozwodu w 2020 r. nie była ta kwestia poruszana);

- nie potrafię zadbać o zdrowie dziecka, które jest przewlekle chore na cztery choroby (z czego po mojej weryfikacji z trzech zostało „cudownie” uleczone, po prostu nie był na nie chory), zarzucała mi też, że nie mam i nie daję dziecku tabletek na tarczycę, gdzie dziecko jest pod stałą opieką lekarską;

- w sądzie na rozprawie powiedziała, że obiecałem jej, że ją zniszczę i po złości odebrałem jej syna;

- zarzut, że przewoziłem syna w bagażniku, a nie w foteliku, nielegalne śledzenie mnie z użyciem agencji detektywistycznej, nielegalny lokalizator i podsłuch zamontowany w moim aucie wysyłający na serwer dane na bieżąco, (akcja z udziałem Gazety Myszowskiej);

- regularne zgłaszanie na policję, że dziecko zostało porwane i martwi się o jego zdrowie i życie.

Zarówno sąd, jak i prokuratura mają komplet materiału potwierdzającego przemoc matki względem syna. Sąd sam 28.06.2022 r. informował prokuraturę o możliwości znęcania przez matkę nad Marceliem, a jednocześnie do dnia 28.08.2022 r. podtrzymał w mocy postanowienie o przymusowym odbiorze Marcela ode mnie i przekazanie go matce pomimo tego, że dotychczasowe ustalenia znajdujące się w aktach nie tylko potwierdzają winę matki, ale także świadczą

o tym, że Marcel ma u mnie właściwe i co najważniejsze – bezpieczne warunki do życia i rozwoju, a także nie chce wracać do matki. Aktualnie oczekujemy rozpoznania złożonego wniosku o zabezpieczenie miejsca pobytu syna przy mnie oraz decyzję Prokuratury Rejonowej w Zawierciu co do postawienia zarzutów matce.

- Znam takie przypadki, gdy jedna ze stron sięga po najcięższe działa. Do prania rodzinnych „brudów” zaprasza się media. Jak Pan to ocenia?

P.S.: - Są sprawy, które wymagają nagłośnienia przy drastycznym naruszeniu prawa przez rodziców lub pokazania tej nierównej walki stron.

- Niewykształceni dziennikarze, bez pełnej wiedzy procesowej, włączają się do spraw i niejednokrotnie na łamach prasy próbują ferować wyroki sądu. A ci sędziowie, którzy nie orzekają po myśli żurnalistów, skazani są nie tylko na ostracyzm, ale literkowy lincz. Czy Pana zdaniem dziennikarze wiedzą lepiej niż sąd, co jest dobre dla tego konkretnego i mimo wszystko obcego dziecka?

P.S.: - Dziennikarze powinni rzetelnie przedstawiać sytuację, nie koloryzować, a w sprawach rodzinnych nie mogą stawać po żadnej stronie konfliktu. Nie mogą wywierać żadnej presji czy to na stronach, czy na Sądzie, relacja powinna być całkowicie bezstronna, lecz potwierdzona faktami, a nie domysłami.

- Co Pan poczytuje za swój największy sukces?

P.S.: - To, że udało mi się przetrwać przez 10 lat procesów sądowych, gdzie również byłem pomawiany, lecz aktualnie przywróciłem pełnię władzy rodzicielskiej nad moim synem

i uzyskałem opiekę naprzemienną.

- Jakie ma Pan rady dla wszystkich walczących w sądzie o sprawiedliwość ojców?

P.S.: - Wytrwałość i wykorzystywanie wszystkich dostępnych możliwości prawnych w obronie praw swoich i dzieci.

- Walka o kontakty z dzieckiem to jedno, drugie to alimenty. Kobiety chcą mieć dzieci na wyłączność, ale same niekoniecznie chcą na nie żyć. Gdy chodzi o opiekę, to uznają się za jedyne możliwe, od płacenia ma być ojciec. Czy to częsta sytuacja?

P.S.: - Najlepiej, jeżeli 100% kosztów ponosiłby ojciec, takie zapadają w większości wyroki sądowe. Ojcowie oprócz sprawowanej opieki ponoszą prawie całkowity koszt utrzymania dziecka. Znam sytuacje, gdy orzeczone alimenty przekraczają uzyskiwane dochody, dlaczego? Bo orzeka się alimenty na podstawie możliwości zarobkowych, a nie na podstawie realnych dochodów i bilansu. Jak wiemy, koniunktura rynkowa nie jest wyłącznie wyżkowa. Ojcowie mający naprawdę szeroką opiekę nad dzieckiem mimo to są zmuszeni płacić zawyżone świadczenie alimentacyjne, tutaj też często są dyskryminowani.

- Czy zna Pan taką historię, że to matka płaciła alimenty na dziecko?

P.S.: - Osobiście nie miałem takiej sprawy, w sieci kiedyś czytałem, że Sąd orzekł alimenty, które miała płacić matka dziecka na poziomie 150 PLN, nie mając orzeczonych spotkań z dzieckiem. Gdyby była odwrotna sytuacja, musieliśmybyśmy zwiększyć tę kwotę o jedno 0.

- Ile może kosztować sądowa batalia?

P.S.: - Wieloletnia batalia sądowa to koszt dobrego samochodu, nie wspominać o zniszczonym zdrowiu, bo tego nie da się wycenić. W moim przypadku to 150 000 PLN na sprawy sądowe, adwokatów, opinie biegłych itp. ponad 300 000 przejechanych kilometrów. Można było tego uniknąć, opiekę naprzemienną proponowałem, gdy podjęliśmy decyzję o rozstaniu z moją byłą żoną 10 lat temu.

- Całkiem niedawno gościliśmy w Myszowie Tour de Konstytucja. Znani prawnicy mówili, czym jest dla nich praworządność. Jak Pan ją zdefiniuje?

P.S.: - Do osiągnięcia praworządności potrzeba według mnie nieustającego szkolenia Sędziów, podnoszenia ich wiedzy, dostosowywania orzecznictwa do sytuacji życiowych. Wypracowania w społeczeństwie poglądu, że nie z każdą sprawą trzeba iść do Sądu.

- Kiedyś, gdy wychodziłam z sądu, pewien prokurator powiedział do mnie, że sąd to ostatnie miejsce, w którym znajdzie pani sprawiedliwość. Czy po tylu latach uważa Pan, że sprawiedliwość istnieje?

P.S.: - Tak sprawiedliwość istnieje, tylko to ludzie powinni doświadczać sprawiedliwego traktowania ze strony organów Państwowych, jest odwrotnie, to zwykli ludzie uczą Sędziów, Prokuratorów sprawiedliwości.

- Dziękuję za rozmowę i życząc kolejnych sukcesów!

P.S.: - Dziękuję - Patrik Skrzypczyk.

Katarzyna Kieras

pełnomocnikprocesowy.pl

PATRIK SKRZYPCZYK

502 788 877



MYSZKOWSCY PEDAGODZY Z AWANSEM

Pedagodzy ze szkół, dla których organem prowadzącym jest Miasto Myszków, otrzymali z rąk burmistrza Włodzimierza Żaka dyplomy awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

- Życzę Państwu, by trud, jakiego się podejmujecie, był dla Was nie tylko drogą awansu zawodowego, ale przede wszystkim spełnieniem zawodowych ambicji. Życzę, by przekazywana wiedza znalazła dobrych i zdolnych odbiorców. Wszystkiego najlepszego – powiedział wódarz.

Awans zawodowy uzyskały: Olga Lis ze Szkoły Podstawowej nr 1, Karolina Paul ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 5, Anna Nowakowska, Agata Szywacz, Justyna Michalska, Anna Możejko-Suchcicka ze Szkoły Podstawowej nr 6, Aleksandra Pin-Słabosz ze Szkoły Podstawowej nr 8, Marta Mucha z Przedszkola nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi oraz Daria Kocur ze Szkoły Muzycznej I Stopnia. (kk),

Foto: UM Myszków



POLSKIE I UKRAIŃSKIE DZIECI ROZPOCZYNAJĄ RAZEM NOWY ROK SZKOLNY

1 września, gdy setki tysięcy ukraińskich uczniów rozpoczynają nowy rok szkolny w Polsce, UNICEF podkreśla, jak ważna jest edukacja i co należy zrobić, aby ukraińskie dzieci mogły kontynuować naukę w Polsce

UNICEF wspiera Polskę w skutecznym włączaniu ukraińskich uczniów w system edukacji. Działamy na szeroką skalę: od zatrudniania nauczycieli po kursy nauki języka polskiego, od wsparcia zdrowia psychicznego po przystosowywanie klas. Pomagamy w pozyskiwaniu podręczników i materiałów edukacyjnych.

„Szansa na naukę w bezpiecznej przestrzeni wraz z przyjaciółmi i nauczycielami daje dzieciom doświadczonym przez wojnę tak ważne poczucie stabilności, normalności i nadziei” - mówił Rashed Mustafa koordynator UNICEF ds. Reagowania Kryzysowego w Polsce w czasie uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego we wspieranej przez UNICEF sp. nr 83 im. Jana Kasprówicza we Wrocławiu. Jedną czwartą uczniów tej szkoły stanowią dzieci z Ukrainy. „Dając dzieciom, które uciekły przed wojną, możliwość kontynuowania nauki, możemy zastąpić ich rozpacz nadzieją” - dodał.

„Doceniamy partnerstwo z UNICEF i wspólne zaangażowanie w inwestowanie w edukację” - powiedział Jakub Mazur, Zastępca Prezydenta Wrocławia. „Od pierwszych dni konfliktu Wrocław był otwarty na uchodźców z Ukrainy. Dzięki UNICEF i wspólnym inwestycjom w edukację jesteśmy w stanie wspierać ukraińskie dzieci uchodźców - pomagać im się rozwijać, by mogły cieszyć się dzieciństwem”.

Polska przyjęła większość uchodźców, którzy przez wojnę w Ukrainie zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów. Tak dużej liczby uchodźców poszukujących schronienia nie było w Europie od II wojny światowej. Około 460 tys. dzieci w wieku szkolnym otrzymało ochronę czasową w Polsce, chociaż przypuszczalnie przebywa ich tu więcej. 182 tysiące ukraińskich dzieci zostało włączonych do polskiego systemu edukacji już w czasie poprzedniego roku szkolnego. W rozpoznającym się roku



szkolnym ta liczba będzie znacznie wyższa. Oficjalne dane poznamy w najbliższych tygodniach.

W Polsce UNICEF aktywnie działa na rzecz edukacji blisko pół miliona ukraińskich dzieci. Współpracujemy z Ministerstwem Edukacji i Nauki oraz dwunastoma samorządami, które goszczą największą liczbę ukraińskich uchodźców.

Wspieramy organizację szkoleń polskich nauczycieli w nauczaniu języka polskiego jako obcego, ich kształcenie do prowadzenia zajęć wyrównawczych i przygotowujemy ich do udzielania wsparcia psychologicznego. Pomagamy w rekrutacji ukraińskich nauczycieli, asystentów kulturowych i tłumaczy.

Doposażamy szkoły. Dystrybuujemy sprzęt komputerowy, który przyspieszy naukę języków i pomoże w uzupełnianiu luk w edukacji. Dostarczamy wprawki szkolne,

meble do sal lekcyjnych i sprzęt sportowy.

Uruchomiliśmy infolinię edukacyjną, aby ukraińscy rodzice i młodzi ludzie mogli łatwo otrzymać informację dotyczące edukacji w Polsce - od przedszkola aż po studia wyższe. Infolinia powstała we współpracy z we współpracy z MEN i PCPM.

Ponadto w czasie wakacji UNICEF dofinansowywał organizacje pozarządowe, w organizacji tzw. summer camps. Ich zadaniem było wspieranie ukraińskich dzieci w nauce języka polskiego i budowanie w nich pewności siebie. Z letnich zajęć skorzystało około 100 tys. dzieci. Zajęcia będą kontynuowane. Szacujemy, że do końca października weźmie w nich udział nawet 150 tys. dzieci.

Udany start ukraińskich dzieci w polskim systemie edukacji to nie tylko ogromne przedsięwzięcie - jego sukces jest kluczowy również dla polskich dzieci. Dlatego UNICEF

dokłada starań, aby obecność ukraińskich uczniów nie odbiła się negatywnie na ogólnej jakości systemu edukacji w Polsce i nie wpłynęła na relacje polsko-ukraińskie.

„Polki i Polacy okazali ogromną solidarność i wsparcie mieszkańcom Ukrainy, którzy uciekli przed koszmarem wojny” - podkreślał we Wrocławiu Rashed Mustafa koordynator UNICEF ds. Reagowania Kryzysowego w Polsce. „Potrzebne będzie dalsze stałe znaczące wsparcie, by prawa dzieci były przestrzegane. UNICEF jest gotowy kontynuować strategiczne partnerstwa z rządem, samorządami oraz polskim społeczeństwem - tak jak robimy to tu, we Wrocławiu”.

UNICEF wspiera również ukraińskie dzieci, które zdecydowały się zdalnie kontynuować edukację w ukraińskich szkołach. Nawiązaliśmy współpracę z samorządami i organizacjami pozarządowymi w celu utworzenia w całej Polsce Centrów Eduka-

cji i Rozwoju. Uczniowie będą mogli w nich uczęszczać na zajęcia online, otrzymywać pomoc w odrabianiu lekcji, poznawać rówieśników, brać udział w zajęciach z języka polskiego oraz otrzymywać wsparcie w zakresie zdrowia psychicznego.

„Ogromne wsparcie, które UNICEF przekazuje na rzecz uchodźców z Ukrainy jest dużej mierze możliwe przede wszystkim dzięki środkom przekazywanym przez darczyńców indywidualnych i biznesowych. Otwarte serca i zrozumienie trudnej sytuacji innych ludzi to klucz do wszystkich działań pomocowych” - podkreśla Marek Krupiński, Dyrektor Generalny UNICEF Polska.

UNICEF daje również młodym ludziom z Ukrainy wskazówki i narzędzia, aby mogli podzielić się swoimi opiniami. Umożliwia to platforma U-report Europa. W zeszłym tygodniu przeprowadzono ankietę Back to School U-Report Europe. Miała ona pomóc w zrozumieniu kluczowych potrzeb i barier, na które napotykać ukraińscy uczniowie w rozpoczynającym się w Polsce roku szkolnym.

Sondaż wykazał, że 45 proc. planowało uczyć się w Polsce. Największą przeszkodą w zapisaniu się do lokalnych szkół, wskazała przez 25 proc. ankietowanych, była nieznajomość języka polskiego.

Źródło: UNICEF

BURZYŃSKA RATUJE HONOR POWIATU MYSZKOWSKIEGO - TREPKA WYPADŁ Z ŁASK

Prawo i Sprawiedliwość wybrało 94 osoby na „pełnomocników wyborczych”. To efekt uchwały o nowym podziale struktury partyjnej. Do tej pory działało 41 okręgów lokalnych, od maja obowiązuje nowy porządek. PiS w naszych okręgach postawił na kobiety – na Lidie Burzyńską i Grażynę Matyszczak.

- Po zmianie zasad obowiązujących w Prawie i Sprawiedliwości wyznaczono nie 41 a 91 „pełnomocników wyborczych”. Czym podyktowana była ta zmiana?

- Lidia Burzyńska: - Decyzją kierownictwa partii, z dniem 1 lipca powołano 94 Pełnomocników Okręgowych Prawa i Sprawiedliwości oraz 16 opiekunów województw (a nie wyborczych). Jest to zmiana o charakterze organizacyjnym, która wiąże się z reorganizacją struktur partii. Jak wielokrotnie podkreślał Pan Prezes Jarosław Kaczyński, zmiana ta ma na celu przygotowanie naszego ugrupowania do nadchodzących wyzwań.

- Została Pani pełnomocnikiem w okręgu, w skład którego administracyjnie wchodzi także powiat myszkowski. Było to dla niektórych ogromnym zaskoczeniem, bo „Myszków” stracił sporo. Pewien parlamentarzysta liczył na tę funkcję. Wybrano Panią. Jak Pani sądzi, co zaważyło na wyborze?

L.B.: - W skład okręgu 68 wchodzi nie tylko powiat myszkowski (5 gmin), ale także powiaty częstochowski (16 gmin), kłobucki (9 gmin) i lubliniecki (8 gmin). W parlamencie z ramienia PiS nasz okręg reprezentują Postowie Lidia Burzyńska, Andrzej Gawron i Mariusz Trepka oraz Senator Ryszard Majer. Na pełnomocnika okręgowego tego terenu wskazano mnie, co traktuję jako duże wyróżnienie, docenienie mojej dotychczasowej działalności parlamentarnej i wyraz zaufania, jakim obdarzyło mnie kierownictwo partii.

Myszków nic nie stracił, a jeśli podliczymy wszystkie inwestycje, które udało się zrealizować dzięki skutecznej współpracy rządu i parlamentarzystów z władzami miasta i powiatu, trzeba podkreślić, że zyskał i to wiele. Rekordowe środki, jakie trafiają do Myszkowa i powiatu myszkowskiego za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości, pozwalają na realizację zadań oczekiwanych przez mieszkańców, a których samorząd nie byłby w stanie zrealizować w ramach posiadanego budżetu.

- Jakie zadania będzie musiał realizować „pełnomocnik wyborczy”? Z doniesień medialnych wynika, że pełnomocnicy będą proponować listy w okręgach, które później zatwierdzi Prezes Jarosław Kaczyński.

L.B.: - Powołani zostali Pełnomocnicy Okręgowi PiS, a nie pełnomocnicy wyborczy. To dwie, zupełnie inne funkcje. Tę drugą szczegółowo reguluje Kodeks wyborczy. Jednym z głównych celów pełnomocników okręgowych będzie przegląd i rozbudowa struktur partii, chociaż od razu muszę zaznaczyć, że inne powiaty mogą pogratulować Prawu i Sprawiedliwości w powiecie myszkowskim organizacji i sprawności funkcjonowania struktur. Zapewne w miarę zbliżania się terminu wyborów, każdy z pełnomocników w swoim okręgu będzie brał aktywny udział w przygotowaniu list wyborczych, ale decyzja co do ich ostatecznego kształtu zawsze należy do kierownictwa partii.

- Media informują też, że Premier Morawiecki odwiedza te powiaty, w których trzeba ratować honor PiS. Ostatnio był w Myszkowie. Europoseł Jadwiga Wiśniewska czy starosta Piotr Kołodziejczyk

są pozytywnie odbierani przez mieszkańców, gorzej wypada ocena lokalnego parlamentarzysty – i jest to raczej eufemizm. Czy przez lokalne działania poparcie jest takie niskie, że ratować wizerunek partii musiał sam Premier?

L.B.: - Premier Mateusz Morawiecki nie musiał nikogo i niczego ratować. O wy-

Pana Premiera na tej uroczystości była więc wyrazem uznania dla działań Europoseł Jadwigi Wiśniewskiej, która od 7 lat organizuje Wojewódzki Konkurs „Żołnierze Wyklęci. Niezlomni Bohaterowie” oraz Biegi Tropem Wilczym w Myszkowie, w których biorą udział setki mieszkańców z całego województwa śląskiego.

Warto podkreślić, że za rządów Prawa i Sprawiedliwości do Ziemi Myszkowskiej trafiły rekordowe środki na realizację inwestycji ważnych dla mieszkańców. Tylko w latach 2020-2022 powiat myszkowski z różnych programów rządowych otrzymał łącznie blisko 85 mln zł dotacji (84 903 800,05 zł). Środki te umoż-

nej (prawie 3 mln zł), na zakup tomografu (prawie 2 mln zł), przebudowę i modernizację centralnej sterylizatorni i laboratorium wraz z zakupem sprzętu (2 mln zł), czy zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej na potrzeby szpitala (1 mln zł).

Nie bez znaczenia jest także stała współpraca z Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego. Wsparcie udzielone w ramach programu „Zakup aparatury medycznej dla SP ZOZ w celu zwiększonego udzielenia świadczeń w trakcie walki z epidemią wywołaną przez SARS-CoV-2” w wysokości ponad 3 mln przyczyniło się do poprawy jakości i bezpieczeństwa w myszkowskim szpitalu.

Znaczące środki w wysokości ponad 6,3 mln zł (6 308 685,60 zł) trafiły także do Zespołu Szkół Nr 1 m. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Myszkowie na budowę hali sportowej i utworzenie strzelnicy pneumatycznej.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości wspiera także gminę Myszków. W latach 2020-2022 z programów rządowych miasto otrzymało ponad 50 mln zł (50 171 547,72 zł), m.in. na budowę kanalizacji sanitarnej i oświetlenia ulicznego na ul. Wolności i ul. Krasickiego w Myszkowie (ponad 10,5 mln zł),

Ponadto, za łączną kwotę ponad 6 mln zł (6 210 000 zł) remontowany jest Miejski Dom Kultury w Myszkowie. Historyczne rządowe wsparcie (ponad 10 mln) zł na modernizację infrastruktury sportowej otrzymał także Myszkowski Klub Sportowy.

Podczas spotkania Europoseł Jadwiga Wiśniewska przedstawiła także Panu Premierowi kolejne inwestycje, które są oczekiwane przez mieszkańców, takie jak rewitalizacja terenu rekreacyjnego „Pohulanka” w Myszkowie, budowa i modernizacja infrastruktury sportowej przy szkołach powiatowych oraz montaż instalacji Odnawialne Źródła Energii w Powiatowym Urzędzie Pracy w Myszkowie. Należy odnotować, że wszystkie te inwestycje otrzymały rządowe dofinansowanie w wysokości 98% wnioskowanych kosztów w ramach Programu Inwestycji Strategicznych – PGR, z którego Myszków i powiat myszkowski łącznie otrzymały 10 330 000 zł. Jak więc widać owoce Pana Premiera przyniosła bogate wizerunek, a dobra współpraca władz samorządowych i parlamentarzystów z rządem jest powodem do radości i satysfakcji.

- W strukturze podlegać będzie Pani opiekunowi wojewódzkiemu, którym został Premier Mateusz Morawiecki. Czuje Pani większą presję?

L.B.: - To dla mnie zaszczyt, że będę mogła współpracować z Panem Premierem Mateuszem Morawieckim i jestem przekonana, że wspólne działania przyczynią się do poprawy jakości życia mieszkańców naszego okręgu. Jak widać, kluczowa jest w tym zakresie kooperacja na różnych poziomach.

- Dziękuję za rozmowę.

Katarzyna Kieras

Foto: powiat częstochowski



sokiej pozycji i dobrej kondycji Prawa i Sprawiedliwości w powiecie myszkowskim najlepiej świadczy to, że to właśnie z tych struktur wywodzi się Europoseł Jadwiga Wiśniewska, Posel Mariusz Trepka, Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Piotr Bańka, Śląska Kurator Oświaty Urszula Bauer, czy Starosta Myszkowski Piotr Kołodziejczyk.

Premier Morawiecki przyjął zaproszenie Europoseł Jadwigi Wiśniewskiej i Starosty Myszkowskiego Piotra Kołodziejczyka na odświeżenie muralu poświęconego pamięci Niezlomnego Kpt. Jerzego Kurpińskiego ps. „Ponury”, który powstał z inicjatywy Pani Europoseł. Obecność

To jeden wymiar wizyty Pana Premiera. Trzeba podkreślić, że wizyta była także docenieniem skutecznych działań Starosty Myszkowskiego Piotra Kołodziejczyka w realizacji programu PiS w zakresie walki z wykluczeniem komunikacyjnym, jakim jest powołanie Związku Powiatowo-Gminnego „Jedźmy razem!”. Z uznaniem Pana Premiera spotkały się także wysiłki władz powiatowych w zakresie elektromobilności. Podpisano bowiem umowę na zakup 3 elektrycznych autobusów na łączną kwotę 7,2 mln zł. Zakup będzie możliwy dzięki środkom z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

liwiają realizację kluczowych inwestycji, m.in. przebudowę wiaduktu drogowego w ciągu drogi powiatowej nad torami PKP w Kotowicach wraz z chodnikiem (ponad 3 mln zł), czy budowę ścieżek pieszo-rowerowych Koziegłowy – Poraj (ponad 7,8 mln) oraz Lgota Mokresz – Nowa Kuźnica (5 mln zł), a także szeregu inwestycji związanych z budową, bądź przebudową dróg powiatowych.

Warto też dodać, że wspomniane rządowe środki trafiły także do SP ZOZ w Myszkowie m.in. na utworzenie oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii wraz z zakupem sprzętu i aparatury medycznej

FAJER W OBRONIE CHRZEŚCIJAŃSKICH WARTOŚCI

Trwa zbiórka podpisów pod obywatelskim projektem ustawy zmieniającej Kodeks karny. Autorem dokumentu pod nazwą „W obronie wolności chrześcijan” jest Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry. Prezes SP okręgu 28 Monika Fajer wraz z innymi osobami zbiera podpisy w „świętym” mieście.

Projekt w swoim założeniu ma zapobiegać profanacjom, agresji wobec poglądów, miejsc kultu i symboli chrześcijańskich. Jak podkreślają członkowie Solidarnej Polski od dłuższego czasu kościół i wiara są atakowane przez osoby nieprzychylnie wartościom chrześcijańskim.

Aby inicjatywa obywatelska trafiła do Sejmu, konieczne jest zebranie co najmniej 100

tys. podpisów w ciągu trzech miesięcy. Solidarna Polska wzięta się ostro do pracy, aby pomóc kościołowi i udało się zebrać podpisy w 5 miesięcy. Pomimo uzyskania odpowiedniej liczby podpisów są one zbierane dalej.

Jak podkreślają mieszkańcy Częstochowy – chcą być częścią tego projektu. Do 25 sierpnia pod projektem ustawy zebrano aż 150 tys. podpisów. Podpisać listę można było

pod Jasną Górą.

Wśród osób zbierających podpisy była Prezes Okręgu Monika Fajer. Jak poinformowała na swoim profilu Facebookowym, w okręgu 28 udało się zebrać ponad 3 000 podpisów. Wielokrotnie Prezes Fajer podkreślała, że wiara jest dla niej bardzo ważna i zawsze będzie broniła wartości chrześcijańskich. (KL)



G O Ś C I N I E C J U R A J S K I

Pierwszy Jurajski Festiwal Kultury Ludowej zagościł w Koziegłowach. Do gminy przyjechały gospodynie wiejskie i zespoły ludowe z powiatu myszkowskiego, będzińskiego, częstochowskiego i zawierciańskiego. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Poset do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska.

Pierwszy etap Festiwalu odbywał się w każdym z czterech powiatów. Dla grup z powiatu będzińskiego eliminacje odbyły się w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Siewierzu, dla zespołów z powiatu częstochowskiego przesłuchania zorganizowano w Gminnym Ośrodku Kultury w Lelowie. Zespoły z powiatu zawierciańskiego walczyły o wejście do etapu regionalnego w Miejskim Ośrodku Kultury w Łazach, a te z powiatu myszkowskiego w Miejskim Domu Kultury w Myszkowie. Lokalnie wyłoniono najlepszych,

którzy w Koziegłowach rywalizowali w kategoriach: zespoły śpiewacze, instrumentalni soliści, zespoły obrzędowe, zespoły taneczne, kapele.

Przed publicznością zaprezentowali się: Zespół Śpiewaczy „Korona Żarnowca”, Zespół Śpiewaczy „Janowianie”, Zespół Śpiewaczy „Konopiska”, Zespół Śpiewaczy „Od Do”, Zespół Śpiewaczy „Lipowianki”, Zespół Śpiewaczy „Podwarpianki”, Zespół Śpiewaczy „Toporowianki”, Męski Zespół Śpiewaczy Żeliszawice, Zespół Śpiewaczy

KGW „Leśniaki”, Zespół Śpiewaczy KGW „Żeliszawice”, Zespół Śpiewaczy KGW „Burdzowice”, Zespół Śpiewaczy KGW „Gotuchowice”, Zespół Śpiewaczy „Wrzos”, Zespół Śpiewaczy „Jura”, Zespół Śpiewaczy „Bzowianie”, Zespół Śpiewaczy „Niwczanki”, Zespół Śpiewaczy „Nowowsianki”, Zespół Śpiewaczy „Ryczowianki”, Zespół Śpiewaczy „Cynkowianki” oraz Folklorystyczny Zespół Śpiewaczy „Klepisko”, Zespół Folklorystyczny „Kamienica”, Zespół Folklorystyczny „Złoty Kłós” ze Starej Huty, Zespół obrzędowy KGW „Ziemianki” z Koziegłów,

Zespół obrzędowy „Karlinańki” z Karlina, Kapela ludowa „Rybnianie”, Kapela ludowa „Jura”, Kapela ludowa „Sami Swoi” oraz Gminny Zespół Pieśni i Tańca „Koziegłowy”.

Umiejętnościami wokalnymi chwalili się soliści: Stanisława Myrta, Bogusława Kustra, Czesław Gajos, Andrzej Łapaj, Wiesława Rusek, Stanisława Psonka, Mariola Kwoka, Józef Ślusarz, Karolina Garleja, Zuzanna Pirsarska, Zdzisław Zasuń, Tola Kotton, Kamil Zieliński.

Popis instrumentalny na scenie dali: Ro-

man Kryst, Edward Skrzypczyk, Dariusz Adamczyk, Anna Kciuk.

Atrakcjami dodatkowymi podczas Festiwalu były pokazy kulinarne z Bitwy Regionów – „Jura Smakuje”, pokazy tłoczenia oleju na zimno, otwarte warsztaty garncarskie, otwarte warsztaty z wiór osikowych, wystawa Instrumentów Zabytkowych Grażyny i Romana Kryst, wystawa „Historia na starej fotografii” w Gminie Koziegłowy. (kk)

Foto: powiat myszkowski



SPARTAKIADA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

27 sierpnia odbyła się VI Edycja Spartakiady Związku Młodzieży Wiejskiej Województwa Śląskiego. Po dwóch latach przerwy młodzi sportowcy powrócili do zaciętej rywalizacji w koleżeńskiej atmosferze. Reprezentanci Opatowa byli bezkonkurencyjni i tym samym przejęli miano najlepszych po kole ZMW Niegowa.

Po dwóch latach walka o Puchar najlepszej śląskiej drużyny wróciła do kalendarza Związku Młodzieży Wiejskiej. Przerwa spowodowana pandemią COVID-19 oraz nałożone przez rząd obostrzenia zmusiły organizatorów do wykreślenia corocznej imprezy z planów. Jak w poprzedniej V edycji tak i tym razem zawody odbyły się w Dąbrowie Zielonej na obiekcie sportowym udostępnionym przez Wójta Marię Włodarczyk. Ponadto wójt gminy objęła spartakiadę patronatem oraz udzieliła wsparcia finansowego. W Spartakiadzie wzięło udział łącznie 110 zawodników z całego województwa śląskiego. Tegoroczna edycja obfitowała w cztery konkurencje:

- piłka siatkowa,
- przeciąganie liny,
- sztafeta,
- pchnięcie kulą.

W tym roku organizatorzy postanowili dodać nową konkurencję dla najmłodszych uczestników – turniej piłki nożnej młodego orlika. Jak informują członkowie ZMW, zawody przebiegły w znakomitej atmosferze. - Cieszymy się, że po raz kolejny z sukcesem udało się zorganizować tak duże wydarzenie sportowe propagujące zdrowy tryb życia i zasady fair play wśród dzieci i młodzieży – mówią przedstawiciele ZMW Częstochowa.

Wyniki turnieju piłki nożnej dla najmłodszych i spartakiady młodzieży przedstawiają się następująco:

I miejsce - AKADEMIA Treningu Indywidualnego

II miejsce - Sportowa Częstochowa (niebiescy)

III miejsce - Piast Przryłów

IV miejsce - Dąbrowa Zielona

V miejsce - sportowa Częstochowa

VI miejsce - sportowa Częstochowa 2011 Spartakiada

I miejsce - Opatów

II miejsce - Pilica

III miejsce - Dąbrowa Zielona

IV miejsce - Borowno

V miejsce - Przryłów

VI miejsce - Kruszyzna

Organizacja inicjatywy sportowej to sukces wielu osób. To także wzorowa współpraca pomiędzy młodzieżą, samorządami, stowarzyszeniami i politykami, o co w dzisiejszych

czasach bardzo trudno. W przygotowaniu tego eventu udział wzięli m.in. wcześniej wspomniana Wójt Gminy Dąbrowa Zielona - Maria Włodarczyk, Gmina Przryłów - Robert Nowak i Anna Kowalska-Fert, Gmina Pilica - Artur Janosik oraz Starosta Częstochowski Krzysztof Smela i Starosta Kłobucki Henryk Kiepus, Gminny Ośrodek Kultury w Dąbrowie Zielonej, Korolowe Koło Gospodyń Wiejskich w Olbrachcicach, a także członkowie OSP i Policja. (KL)

Spartakiada bez Niegowy

W 2019 r. po raz pierwszy do Spartakiady ZMW Województwa Śląskiego przystąpili członkowie koła z Niegowy. Niegowski związek był jedynym kołem działającym w powiecie myszkowskim. W Dąbrowie Zielonej to właśnie niegowianie zostali najlepszą młodzieżową drużyną. W tym roku drużyna z powiatu myszkowskiego straciła tytuł na rzecz Opatowa.

Związek Młodzieży Wiejskiej to była dla mnie piękna przygoda, dzięki której mogłem się bardzo dużo nauczyć i rozwinąć jako społecznik. Dostałem szansę kierowania wspianymi ludźmi, którzy mieli i nadal mają pasję. Powstanie związku nie był moim autorskim pomysłem. Ten pomysł tlił się w młodzieży już od jakiegoś czasu. Nawet odbyło się wcześniej spotkanie, o którym dowiedziałem się po czasie. Pamiętam, jak zadzwonił do mnie radny Łukasz Kitala i to właśnie dzięki jego namowie i Pana Andrzeja Szczepańczyka zgodziłem się objąć stery niegowskiego koła.

Pamiętam, jak w 2019 r. pojechaliśmy do Dąbrowy Zielonej na spartakiadę. Szczerze mówiąc, nie wiedziałem, co to do końca jest. Spod stadionu „Jury” ruszyliśmy na zawody. Na miejscu w pośpiechu wybraliśmy skład i przystąpiliśmy do rywalizacji. Podobało mi się to, że każdy widział co robić i w czym jest dobry. Każdy z nas się uzupełniał, i co? Na koniec okazało się, że mieliśmy tyle samo punktów co drużyna z Opatowa. W dodatkowej konkurencji – wyścig sprinterski wystawiliśmy Dawida Musiańskiego, a on tak pobiegł, że do Niegowy wróciliśmy jako najlepsza drużyna. Dla nas wszystkich było to fantastyczne uczucie, że mogliśmy reprezentować



powiat myszkowski. W tegorocznej rywalizacji to właśnie drużyna z Opatowa okazała się najlepsza. Szkoda, że nie doszło do powtórki sprzed lat. Zwycięzcom i uczestnikom tegorocznej edycji gratuluje wyników.

Jako ZMW przeprowadziliśmy wiele wspianych inicjatyw oraz szkoleń. Staliśmy się częścią wspólnoty młodzieżowej. Wymienialiśmy się doświadczeniami i pomysłami. Po pewnym czasie staliśmy się ofiarą własnego sukcesu. Byłem tego świadomy, że kiedyś to nastąpi i im większy sukces odniesiemy, to tym szybciej zwrócimy na siebie

uwagę decydentów. Niestety muszę to powiedzieć - niektórzy myszkowscy politycy wolą odebrać komuś zasługi, żeby czasem ich nie wyprzedził. Musiałem podjąć decyzję o rezygnacji z funkcji prezesa we wszystkich strukturach ZMW, czego do dzisiaj żałuję. Jestem bardzo wdzięczny wszystkim członkom koła, że przyjęli moją rezygnację i podjęli decyzję, że wspólnie stworzymy stowarzyszenie - nazwaliśmy je „TERAZ JURA”. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że odkąd działamy, nie wystąpiliśmy do żadnej instytucji o jakiegokolwiek dofinansowanie. Przez tyle lat działamy

spotecznie z własnych pieniędzy. Jestem pod wrażeniem tych młodych ludzi. Jeszcze przyjdzie czas, że opiszę, jak to wszystko wyglądało, co udało się osiągnąć, a na co brakło czasu. Teraz gratuluje innym kotom, stowarzyszeniom, że mogą normalnie funkcjonować bez ingerencji polityków. W takich inicjatywach nadzór polityczny jest niepożądany, a nawet szkodliwy.

Kuba Lamch

STREFA INTEGRACYJNA W KRUSINIE

Pokoleniowa strefa integracyjna w Krusinie już jest dostępna dla mieszkańców. Teren przy OSP Krusin został zaadaptowany m.in. pod altankę. To kolejna inwestycja w gminie Koziegłowy, która wychodzi naprzeciw rozwojowi społecznemu i kulturowemu mieszkańców.



Integracja społeczna jest podstawowym warunkiem istnienia, działania i aktywności danej zbiorowości społecznej. Obecnie w Polsce możemy zaobserwować osłabienie i pogorszenie relacji międzyludzkich. Bardzo często możemy zauważyć obniżenie jakości komunikacji interpersonalnej, co powoduje utrudnienia w nawiązywaniu relacji bezpośrednich. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest brak odpowiedniej infrastruktury pozwalającej nawiązywać społeczne relacje. W gminie Koziegłowy nie mają z tym problemem. Co rusz powstają nowe inwestycje, które dają szansę rozwoju, każdej grupie społecznej.

20 sierpnia w Krusinie została ukończona kolejna inwestycja pn. „Pokoleniowa strefa integracyjna w centrum wsi”, dzięki której udało się zbudować dla społeczności lokalnej miejsce spotkań. Gmina i Miasto Koziegłowy na realizację projektu „Pokoleniowa strefa integracyjna w centrum wsi” uży-

skłała dofinansowanie 30 tys. z od Fundacją BGK im. J. K. Steczkowskiego w ramach programu „Moja Mała Ojczyzna” EDYCJA V 2021, a całkowity koszt wyniósł prawie 90 tys. zł.

Z uzyskanej dotacji została zakupiona i zamontowana drewniana altanka z ławeczkami oraz karuzela dla osób niepełnosprawnych i huśtawka wagowa. W ramach inwestycji Gmina pomogła w budowie ogrodzenia terenu i oświetleniu. Ponadto została wybudowana alejka, która ma ułatwić dojście do urządzeń. Również mieszkańcy pomogli przy realizacji inwestycji i własnymi siłami zadbał o zieleni i estetykę miejsca. Celem projektu jest aktywizowanie społeczności lokalnej do działania na rzecz budowania dobra wspólnego w środowisku lokalnym, zagospodarowanie lokalnej przestrzeni publicznej, poprawy jej estetyki, funkcjonalności, modernizacji. (KL), Foto: UGiM Koziegłowy

NOWA ŚCIEŻKA W GOŁUCHOWICACH

Ta informacja zapewne ucieszy rowerzystów. Gmina Siewierz zyskała nową ścieżkę pieszo-rowerową, z której mogą korzystać nie tylko mieszkańcy, ale również turyści decydujący się spędzić wolną chwilę w byłym księstwie. Budowa ścieżek rowerowych to kolejny ukłon władz miasta w kierunku mieszkańców i osób odwiedzających malownicze tereny.

Siewierski magistrat poinformował o zakończeniu prac i oddaniu do użytku ścieżki pieszo-rowerowej, która powstała na terenie Gołuchowic. Zbudowana od postaw infrastruktura wynosząca 871 metrów jest uzupełnieniem już istniejącej bazy sportowej. Całkowity koszt budowy drogi dla pieszych i jednośladów wyniósł 622 401,97 zł brutto.

Prace obejmowały budowę ścieżki pieszo-rowerowej o nawierzchni asfaltowej o szerokości 4 metrów, na podbudowie, z krawężnikami, wraz z wycinką drzew, zagospodarowaniem zieleni, wykonaniem odwodnienia liniowego w miejscach dwóch przegięć niwelaty ścieżki o długości około 10 m oraz wykonaniem docelowej organizacji ruchu.

Miasto systematycznie rozwija sieć infrastruktury rowerowej w mieście. Nowe drogi dla rowerzystów powstają jako realizacja niezależnych zadań drogowych oraz w ramach dużych inwestycji.

Taki rozwój pozwoli na ograniczanie zanieczyszczeń i emisji CO2 oraz zwiększy atrak-

cyjność mieszkańców, a przede wszystkim bezpieczeństwo podróżowania przez Gołuchowice niezmotoryzowanym uczestnikom ruchu. Dzięki temu fani dwóch kółek mają doskonałe warunki do aktywności, podziwiania walorów turystycznych gminy Siewierz, a także do przemieszczania się w sposób bezpieczny i oddzielony od ruchu drogowego.

Jak mówią mieszkańcy mają zamiar korzystać z aktywnej formy wypoczynku jaką jest jazda na rowerze. Gmina Siewierz ma do tego coraz lepsze warunki. Samorząd inwestuje w infrastrukturę, która sprzyja mieszkańcom, a także rozwojowi turystyki.

Kuba Lamch, Foto: MiG Siewierz



AUTOBUSEM Z SIEWIERZA DO KATOWIC

Już od 3 września mieszkańcy gminy Siewierz będą mogli autobusem pojechać bezpośrednio do Katowic, Będzina czy Sosnowca.

Autobusy metropolitalnej linii M23 będą kursować przez cały tydzień od wczesnych godzin porannych do późnych godzin wieczornych.

W dni robocze będą kursować co 60-120 minut, a w dni wolne od pracy co 2-3 godziny.

Nowa linia M23 ułatwi dojazd mieszkańcom: Wojkowic Kościelnych, Podwarpia, Kuźnicy Warzężyńskiej, Psar: Sarnowa przejazd do Będzina: Łągisz i Śródmieścia, Sosnowca: Pogoni i Rudnej, Katowic: Dąbrówki Małej i Śród-

mieścia.

To nie tylko ułatwienie dla osób nieposiadających samochodów, ale przede wszystkim wzmocnienie dla funkcjonujących już w dużych miastach linii kolejowych. (kk)

Foto: GZM

JURAMANIA

ŚWIĘTO JURY KRAKOWSKO-CZĘSTOCHOWSKIEJ

GNAZDÓW, 17.09.2022
TOR T.R.E.C. W GNAZDOWIE UL. LIPOWA

10:00
START „BIEGU Z HISTORIA W TLE” ZAPISY

10:00 - 14:00
„SZLAKIEM HISTORYCZNYCH KOZIEGLÓW”
ZWIEDZANIE Z PRZEWODNIKIEM
(ZAPISY POD NR TEL. 691 952 397)

12:00 - 17:00
WYSTAWY MILITARNE

12:00 - 17:00
OBOZOWISKO RYCERSKIE Z ATRAKCJAMI DLA DZIECI

12:00 - 12:20, 12:50 - 13:30, 14:00 - 14:40
POKAZY HISTORYCZNE PREZENTUJĄCE HUSARIĘ
LEGENDĘ POLSKIEJ JAZDY KONNEJ Z XVII WIEKU

12:20 - 12:50, 13:30 - 14:00
POKAZY WALK RYCERSKICH

14:50 - 15:30
POKAZ ROWERÓW I MODY HISTORYCZNEJ
Z LAT 30. I 40. XX WIEKU

15:40 - 17:00
WIDOWISKO HISTORYCZNE „RYCERSKA ZAWIERUCHA”
Z UDZIAŁEM REKONSTRUKTORÓW

DODATKOWE ATRAKCJE:
MUZYKA HISTORIA PISANA (JANUSZ OCHOCKI
I PRZYJACIELE), ANIMACJE DLA DZIECI,
POKAZY, DMUCHANCE, WYSTAWY, GASTRONOMIA



EKO MYSZKÓW

Myszkowianie z dofinansowaniem pieców gazowych, na pellet czy pomp ciepła. Miasto chwali się – i słusznie, że ruszył długo oczekiwany projekt na dofinansowanie ekologicznych źródeł ciepła.

Trwa podpisywanie umów z beneficjentami. Wszyscy ci, którzy nie załapali się na listę, mają szansę uzyskać dotację w naborze uzupełniającym, który rozpocznie się około

połowy września.

Wysokość dofinansowania wynosi: na piec gazowy - 10 tys. zł, pellet - 10 tys. zł i pompę ciepła - 20 tys. zł.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy UM Myszków pod numerem telefonu 34/313-26-82 wew. 145 w godzinach pracy urzędu. (kk)



Katowice – Będzin – Siewierz

Przebieg trasy metrolinii M23



Katowice	Sosnowiec	Będzin	Psary	Siewierz
<ul style="list-style-type: none"> Katowice Piotra Skargi Katowice Aleja Karłowicza Katowice Strefa Kultury NOSP Katowice Strefa Kultury Dąbrówka Mała Pawilon Agata Dąbrówka Mała Centrum Handlowe Dąbrówka Mała Skrzyżowanie Rudna Hallera Pogon Grota-Róweckiego Pogon Orla Pogon Kościel Pogon Klub Kieprzy Pogon Akademiki 	<ul style="list-style-type: none"> Będzin Kościuszki Będzin Dworzec PKP Będzin Stadion Będzin Muzeum Będzin Targowisko Łągisz Fabryka Łągisz Elektrownia Łągisz Osiedle Awaryjne Sarnów Główna Kuźnica Warzężyńska Skrzyżowanie Wojkowice Kościelne Podwarpie Skrzyżowanie Siewierz Skrzyżowanie Siewierz Rynek Osiedle Zachód 	<ul style="list-style-type: none"> Siewierz Dom Kultury 		

CYNKÓW INWESTUJE W MŁODYCH DRUHÓW

Ochotnicza Straż Pożarna w Cynkowie wspólnie z Gminą i Miastem Koziegłowy oraz Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej pochwaliła się zrealizowanym projektem o nazwie „Poligon Małego Strażaka”. W ramach projektu młodzi strażacy pozyskują wiedzę z zakresu pożarnictwa oraz zostaną odpowiednio przygotowani do służby w Młodzieżowych Drużynach Pożarniczych.

O tym, że Ochotnicze Straże Pożarne z Gminy Koziegłowy należą do najaktywniejszych nie trzeba nikogo przekonywać. Wzorowa współpraca stowarzyszeń z Urzędem Gminy i Miasta Koziegłowy pozwala na realizację projektów, które służą mieszkańcom i pozwalają rozwijać możliwości organizacji. Dużą w tym zasługą pracowników gminy, a mianowicie jednej osoby – Bożeny Kolasy, która zajmuje się stowarzyszeniami. Jak można ustyszczyć od społeczników jest to osoba, która nigdy nie odmówi pomocy, a na swojej pracy zna się jak mało kto. Dzięki zaangażowaniu, pasji i współpracy pomaga stowarzyszeniom w pozyskiwaniu środków i realizacji założonych celów.

Poligon Małego Strażaka to projekt, który ma na celu zwiększenie aktywności społecznej i postaw obywatelskich wśród dzieci i młodzieży z GiM Koziegłowy, a przede wszystkim przygotowanie do pracy na rzecz ochrony przeciwpożarowej. W ramach realizacji projektu, który będzie trwał w okresie od 01.05.2022 r. do 31.12.2022 r., zostaną przeprowadzone działania integrujące i szkoleniowe. Prowadzona forma zajęć dla dzieci i młodzieży z gminy Koziegłowy ma na celu pobudzenie zainteresowania społeczną służbą ratowniczą, realizację potrzeb w zakresie kontaktów z rówieśnikami, rozwijanie potrzeby działania na rzecz lokalnej społeczności. Zbiórki będą odbywać się w remizach strażackich przy jednostkach w miejscowościach Cynków, Pińczyce, Wojstawice, Stara Huta, Rzeniszów, Rosochacz oraz w Miejsko-Gminnym Ośrodku Promocji Kultury w Koziegłowach.

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Instytutu Wolności-Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWE FIO na lata 2021–2030. W projekcie weźmie udział 80 osób – dzieci i młodzieży pochodzących z gminy Koziegłowy w wieku od 7 do 18 roku życia, należących do MDP.

Doświadczeni strażacy przełożą wiedzę młodym adeptom. Zajęcia poprowadzą druhowie z OSP, wyspecjalizowani strażacy, któ-

rzy od wielu lat służą w Ochotniczej Straży Pożarnej przy współpracy z KP PSP Myszków. Ponadto „Poligon” został wyposażony w specjalistyczny sprzęt szkoleniowy wykorzystywany przez uczestników podczas realizacji zadania: tor przeszkód MDP CTIF - urządzenia do ćwiczeń bojowych oraz sprzęt do biegu sztafetowego. Młodzi kandydaci odwiedzą profesjonalne miejsce do ćwiczeń i manewrów dla służb mundurowych ze specjalnym torem przeszkód dla młodzieży w Bielsku-Białej. Adepti pożarnictwa sprawdzą swoje umiejętności podczas zawodów sportowo-pożarniczych, które przeprowadzone zostaną na terenie Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gniazdowie gm. Koziegłowy. Udział w projekcie jest bezpłatny.

Kuba Lamch, Foto: UGiM Koziegłowy



FALSTART W III LIDZE

Pierwsze koty za płoty. Myszkowianki zagrały pierwszy mecz na poziomie III ligi z „Czarnymi”, lecz to sosnowieckie rezerwy okazały się lepsze i wywiozły z Myszkowa cenne trzy punkty.

Ruszyła III liga kobiet. Po wspaniałym poprzednim sezonie i wywalczonym na boisku awansie, reprezentantki MKS-u Myszków rozpoczęły rywalizację w wyższej lidze. Po dobrze przepracowanym okresie przygotowawczym oraz obiecujących wynikach w meczach sparingowych presja była ogromna, jednak ligowa rzeczywistość sprowadziła drużynę na ziemię.

O tym, że w III lidze nie jest łatwo przekonaty się już w pierwszej kolejce piłkarki MKS-u. Na inaugurację myszkowianki podjęły na własnym stadionie rezerwy KKS-u „Czarnych” Sosnowiec. Reprezentantki z Zagłębia poprzedni sezon zakończyły na drugim miejscu i są jedną z czołowych drużyn ligi.

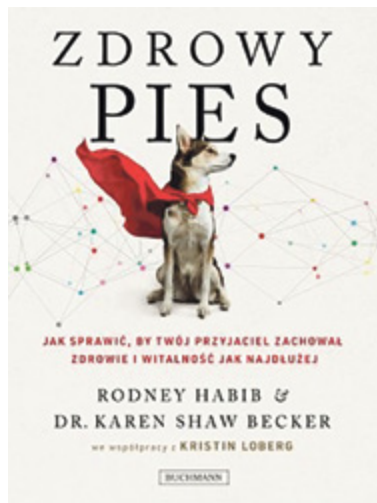
Drużyna MKS-u do meczu podchodziła jako wielka niewiadoma, lecz uległa drużynie z Sosnowca 1-3. Historyczną, pierwszą bramkę dla MKS-u w III lidze strzeliła rodowita

myszkowianka Klaudia Nowak.

Po meczu wypowiedział się opiekun zespołu z Sosnowca: - Mecz pod kontrolą, mieszanka młodości z nadal młodymi, ale już doświadczonymi zawodniczkami zdała egzamin. Mamy naprawdę młody zespół i w związku z tym, ta wygrana cieszy jeszcze bardziej. Mnie cieszy że przeciwnik oddał tylko 2 celne strzały na bramkę, po jednym z nich padła bramka dla przeciwnika, wpadła po błędzie, a te zawsze się zdarzają. To był mecz walki i cieszy się, że nasze dziewczyny nie dały sobie dmuchać w kaszę.

Na pierwsze punkty w Myszkowie musimy jeszcze poczekać, znając ambicję dziewczyn jest to tylko kwestia czasu. (KL), Foto: MKS Myszków





Praktyczny poradnik mówiący o tym, jak opóźnić starzenie i zapewnić długie, szczęśliwe i zdrowe życie naszym psim towarzyszom.

Naukownicy zaczynają rozumieć, że przewlekłe choroby dotykające ludzi – nowotwory, otyłość, zwyrodnienie narządów i zaburzenia autoimmunologiczne – nękają również naszych psich towarzyszy. Większości z nich można zapobiec. Ponieważ zwierzęta nie są w stanie samodzielnie podejmować decyzji dotyczących zdrowia i stylu życia, ich opiekunowie powinni dokonywać mądrych wyborów popartych wiedzą naukową.

BUCHMANN

„Zdrowy pies”

Jak sprawić, aby twój przyjaciel zachował zdrowie i witalność jak najdłużej!

Rodney Habib i dr Karen Shaw Becker wyciągają do nich pomocną dłoń – zebrali wiedzę najlepszych genetyków, mikrobiologów i badaczy długowieczności; przeprowadzili wywiady z osobami, których psy dożyły 20, a nawet 30 lat i stworzyli poradnik, który sprawi, że życie naszych pupili będzie dłuższe i szczęśliwsze.

W książce znajdziemy wskazówki dotyczące diety i żywienia, ruchu i zabawy, a także wpływu naszego stylu życia na zdrowie i zachowanie psa dostosowane do predyspozycji genetycznych poszczególnych ras lub mieszanek.

Rodney Habib

Dr Karen Shaw Becker

Rodney Habib jest wielokrotnie nagradzonym blogerem, prelegentem, i założycielem Planet Paws, najpopularniejszej Facebookowej strony poświęconej zdrowiu zwierząt domowych. Jest również twórcą serialu dokumentalnego The Dog Cancer Series: Rethinking the Canine Epidemic. Publikowane przez niego w internecie filmy edukacyjne mają miliony odsłon i udostępnień na całym świecie. Stał się dzięki temu jednym z najpopularniejszych autorytetów w dziedzinie zdrowia zwierząt domowych.

Lekarka weterynarii **Karen Shaw Becker** ma we wszystkich zakątkach świata miliony fanów, ceniących ją za przemyślane i pragmatyczne podejście do kwestii zdrowia towarzyszących nam czworonogów. Jest najpopularniejszym weterynarzem w mediach społecznościowych. Pracuje w klinice małych zwierząt, dużo pisze i wykłada. Dr Becker jest także konsultantką wellness różnych organizacji prozdrowotnych.

Michael

Houellebecq

„UNICESTWIANIE”

Jedno z największych wydarzeń literackich tej jesieni!

W „Unicestwianiu” Michel Houellebecq przynosi nas w czas fikcyjnej kampanii przed wyborami prezydenckimi w 2027 roku. Odkrywa kulisy władzy, marketingu politycznego, bólu społeczeństwa i nasze własne, pojedyncze. Głównym bohaterem powieści jest Paul, urzędnik z gabinetu ministra finansów, który

stara się pogodzić karierę z kryzysem wieku średniego, umierającym ojcem i próbą naprawienia swojego małżeństwa. Na kartach powieści rozgrywa się jego osobisty dramat, a w tle obserwujemy upadek moralny kraju. We francuskiej prasie pisze się, że książka zaczyna się jak thriller polityczny, a kończy jak thriller filozoficzny.

„Unicestwianie” to realistyczna powieść o akcentach dystopijnych, ale niepozbawiona nadziei, czułości i pewnego rodzaju romantyzmu.



SYNDROM CHOREGO BUDYNKU sprawdź czy dotyczy Twojego domu?

Syndrom chorego budynku (z ang. sick building syndrome, SBS) to wspólna nazwa dla problemów i dolegliwości związanych z przebywaniem w konkretnym miejscu. Przyczyną takiego stanu jest klimat wewnętrzny oraz wady konstrukcyjne danego budynku. SBS pojawia się w budynkach, w których panują warunki sprzyjające rozwojowi pleśni, grzybów i namnażania się bakterii, które dalej przenikają do dróg oddechowych człowieka. Zatem, jeżeli odczuwasz ból głowy, senność, ciągłe zmęczenie, kaszel, duszności czy podrażnienie błon śluzowych, a wszystkie wyżej wymienione ustępują, kiedy wychodzisz z domu, może to oznaczać, że Twój dom „jest chory”.

Znaczną część swojego życia spędzamy w pomieszczeniach zamkniętych, gdzie oddychając musimy korzystać z powietrza wewnętrznego. Jakość powietrza, którym oddychamy ma kluczowe znaczenie dla naszego zdrowia i samopoczucia. Czynniki, które w głównej mierze wpływają na nasz komfort cieplny są temperatura i wilgotność powietrza. Dodatkowo ważne jest, aby powietrze wewnętrzne znajdowało się w ciągłym ruchu, dlatego nierozłącznym elementem koniecznym dla zachowania komfortu jest dobra wentylacja budynku.

Dolegliwości związane z syndromem chorego budynku pojawiają się w warunkach zbyt małej ilości świeżego powietrza oraz złej jego jakości. Istotnymi czynnikami mogącymi wpływać na mikroklimat domowy są również nieprawidłowe konserwowanie i czyszczenie przewodów wentylacyjnych, stosowanie wszelkiego rodzaju farb i rozpuszczalników, zbyt szczelne okna oraz palenie tytoniu.

Czynniki te mają bardzo niekorzystny wpływ nie tylko na ludzi ale także na sam budynek. Niewietrzone pomieszczenia ulegają bardzo szybkiemu zawilgoceniu, co stanowi pierwszy krok do rozwoju niebezpiecznych bakterii i pleśni. W budynkach takich pojawia się zaduch i zapach stęchlizny. Ponieważ wilgotne powietrze trudniej ogrzać, dom z SBS staje się bardzo trudny do ogrzania. Pamiętaj, że my sami dziennie wytwarzamy określoną ilość wody, która nie jest w stanie wydoszcząć się przez ściany. Nadmiar wilgoci powinien zatem być usuwany z budynku przez wentylację – najlepiej mechaniczną z odzyskiem ciepła.

Zapobieganie SBS powinno odbywać się na etapie projektowania ponieważ łatwiej wykluczyć czynniki szkodliwe w momencie powstawania koncepcji budynku. Roz-

budowa systemu wentylacji w budynku już istniejącym jest bardzo ograniczona lub niemożliwa.

Podstawą dbania o nasze samopoczucie w pomieszczeniach zamkniętych jest zapewnienie napływu świeżego powietrza. Ważne jest wietrzenie pomieszczeń, nawet zimą. Jednak zimą trzeba pamiętać o wysokich stężeniach zanieczyszczeń w powietrzu (smogu). Tutaj pomocny będzie oczyszczacz powietrza, który po wietrzeniu szybko oczyści powietrze z zanieczyszczeń.

Tekst powstał w celach informacyjno-edukacyjnych, w ramach realizacji Projektu LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego.

Dominika Bukalak-Gaik
(Ekodoradca Subregionalny)

SYNDROM chorego budynku



Związek Gmin i Powiatów
Subregionu Północnego
Województwa Śląskiego

Projekt zintegrowany LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego realizowany jest przy dofinansowaniu z Programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. LIFE20 IPE/PL/00007 - LIFE-IP AQP-SILESIA-SKY

DEMOKRATYCZNA®

www.demokratyczna.com.pl
facebook.com/demokratyczna

Redakcja: ul. Kościuszki 12, Myszków
Galeria Oczko, I piętro, lokal 125
redakcja@demokratyczna.com.pl

Wydawca: DEMOKRATYCZNA Katarzyna Kieras

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Redaktor naczelna:

Katarzyna Kieras
tel. 660 47 63 85
kkieras@demokratyczna.com.pl

Redaktor

Kuba Lamch
tel. 793 799 719
kubalamch@demokratyczna.com.pl

WCZUJ SIĘ W KLIMAT



CZYM OGRZAĆ DOM, GDY WĘGIEL ZA DROGI?

W ostatnich dniach cena ekogroszku przekroczyła już nawet 5 000 zł za tonę. W sezonie grzewczym do zapewnienia optymalnej temperatury w dużym nieocieplonym domu potrzeba nawet 7 ton. To prosty rachunek – 35 tys. zł. Niebotyczne ceny węgla czy gazu zmuszają do poszukiwania alternatywnych sposobów na ogrzanie budynków. Zmniejszenie emisji pyłowogazowej to dziś efekt dodatkowy ekonomii.

Jak ogrzać w sezonie nieocieplony budynek i nie zbankrutować przy tym? Dla wszystkich, którym nie udało się kupić opatu w internetowym sklepie PGG, podpowiadamy jak udoskonalić system ogrzewania.

Po pierwsze pompa ciepła

Ogrzewanie gazowe przestało być najatrakcyjniejszym systemem. Wypiera go inny system – również bezobsługowy i niegenerujący odpadów. Pompy ciepła to rozwiązanie nie tylko do nowo wybudowanych domów. Duże znaczenie przy wyborze pompy ciepła jest jej odpowiedni wybór, który wymaga odpowiedniego określenia powierzchni budynku, termoizolacji i rodzaju odbioru ciepła. Nieprawidłowy dobór mocy pompy może skutkować podniesieniem kosztów eksploatacyjnych lub niedoogrzaniem budynku.

Pompy ciepła to idealny system dla ludzi zapracowanych i dla leni. Pompa nie wymaga obsługi. Zaawansowana technologia i duża konkurencyjność na rynku pozwala wybrać urządzenie z całej gamy modeli. Pompy ciepła służą nie tylko ogrzewaniu pomieszczeń, to także dobre rozwiązanie do podgrzewania wody użytkowej. Co ciekawe, latem pompa może służyć jako urządzenie chłodzące.

Urządzenie pracuje bardzo cicho. Pracę pompy można sterować za pomocą telefonu lub każdego innego urządzenia podłączonego przez Wi-Fi. Proszę sobie nie dać wmówić, że pompy ciepła nie mają zastosowania z kaloryferami w starym budownictwie. Nie ma technicznych przeciwwskazań do tego, żeby pompa współpracowała z tradycyjnymi grzejnikami, niezależnie od materiału ich wykonania. Nowoczesne powietrzne pompy ciepła są w stanie ogrzewać dom i podgrzewać w nim wodę do mycia również wtedy, gdy temperatura powietrza wokół domu spadanie nawet poniżej -20°C

Koszty ogrzewania pompą ciepła są niższe niż w przypadku kotłów olejowych, pelletu czy ekogroszku, a przy zastosowaniu ogrzewania podłogowego koszty będą niższe niż ogrzewanie gazem. Co więcej, koszty można zmniejszyć, stosując np. panele fotowoltaiczne. System do wytworzenia od 3 do 5 kW energii grzewczej wymaga zaledwie 1 kW



energii elektrycznej.

Jaki jest koszt zakupu i montażu pompy ciepła? Średnio dla domu o powierzchni ogrzewanej 150 m² wynosi średnio od 35 do 40 tys. zł (wraz z fotowoltaiką może wynieść nawet 65 tys. zł). Im mniejsza powierzchnia do ogrzania, tym pompa ciepła będzie oczywiście tańsza.

Przy założeniu, że za 1 kWh energii musimy zapłacić 0,72 zł, na cele ogrzewania, bez fotowoltaiki, rocznie wydamy ok. 2 520 zł. Jeśli zamiast energii z sieci użyjemy energii wyprodukowanej przez fotowoltaikę, uzyskamy wysokowydajne źródło ciepła działające niemalże za darmo.

Jak koszty przedstawiają się w przeliczeniu na miesiąc? Specjaliści wliczają, że miesięczne koszty ogrzewania pompą ciepła budynku o powierzchni 150 m² waha się w przedziale 530-330 zł dla budynku bez jakiegokolwiek termomodernizacji, 380-210 zł dla budynku z częściową termomodernizacją i 180-120 zł dla budynku po pełnej termomodernizacji.

Na zakup pompy ciepła można otrzymać dofinansowanie z Programu „Czyste Powietrze”. Wysokość zależy od zarobków.

Po drugie ogrzewanie na podczerwiń

Jednym z najkorzystniejszych na rynku alternatywnych systemów grzewczych jest

elektryczne ogrzewanie na podczerwiń. To idealny system w takich gminach jak Nieogawa, gdzie gaz nie jest dostępny.

Ciepło dostarczane w postaci fal podczerwiń zapewnia równomierny rozkład temperatury we wnętrzu, tworząc optymalny klimat i równomierny rozkład temperatur. Ogrzewanie podczerwiń nie ogrzewa powietrza a przedmioty, ściany i osoby przebywające w określonym miejscu wewnątrz i na zewnątrz pomieszczeń. Przypomina efekt dawnych pieców kaflowych.

Trzeba pamiętać, że montaż tego typu ogrzewania nie wymaga drogich instalacji, dodatkowych pomieszczeń na piec oraz

drogiej konserwacji. Zużycie prądu jest w tej technologii zdecydowanie mniejsze niż nasze ewentualne obawy związane z jego opłacalnością. Szczególnie gdy energię pozyskujemy na przykład z fotowoltaiki. W dodatku panele mogą być świetnym elementem wykończeniowym wnętrza. Można nanieść na niego dowolne zdjęcie w wysokiej rozdzielczości, tworząc niepowtarzalny obraz. Panel o mocy 800 W i wymiarach 60/120 cm może zapewnić komfortową temperaturę w pomieszczeniach o powierzchni 16-20 m². Jak obliczyć moc potrzebną do ogrzania pomieszczeń?

20-45 W/m² - dom pasywne i energooszczędne

• 50-70 W/m² - dobrze zaizolowane budynki

• 75-95 W/m² - średnio zaizolowane budynki

• 100-120 W/m² - źle zaizolowane budynki

Dobrej jakości panele na podczerwiń (tzw. długofalowe) to inwestycja ok. 700 zł za podstawowy panel o mocy grzewczej 500 W. Taka moc wystarczy do ogrzania pomieszczenia średnio zaizolowanego o powierzchni ok. 5-7 m² (przy standardowej wysokości 2,6 m).

Kupując panele, należy zwrócić uwagę na ich jakość. Płacąc na początku mało, można dużo stracić, bo ich moc będzie zbyt mała. Większość tanich paneli grzejnych zbudowanych jest z najprostszymi komponentów: drutu rezystencyjnego z włókna węglowego, blachy stanowiącej obudowę, wypełniacza w postaci niepalnego materiału (waty) pełniącego funkcję izolacji.

Grzejniki na podczerwiń zapewnią im znacznie zdrowsze warunki – nie wywołują ruchu powietrza. Co więcej, promieniowanie podczerwone pobudza krążenie krwi, sprzyja regeneracji mięśni i tagodzeniu różnych pourazowych dolegliwości, jest bezpieczne dla osób z rozrusznikami serca.

O G Ł O S Z E N I E

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach informuje, iż z uwagi na złożenie wniosków na pulę przekraczającą planowany budżet Programu z dniem 08.08.2022 r. wstrzymuje nabór wniosków na dofinansowanie przedsięwzięć w ramach PROGRAMU PILOTAŻOWEGO Przydomowa oczyszczalnia. W związku z tym wnioski w ramach ww. programu były przyjmowane do dnia 08.08.2022 r. Wnioski, które wpłyną do Funduszu po dniu 08.08.2022 r. nie będą rozpatrywane.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

adres: ul. Plebiscytowa 19, 40-035 Katowice
Kancelaria / Centrala telefoniczna - tel. 32 60 32 200, fax: 32 60 32 201
e-mail: biuro@wfosigw.katowice.pl
Kancelaria (biuro podawcze) czynne w godzinach 7.30 - 15.30




Zaprojektuj i wybuduj

Z

BUDRAV

to prostsze niż myślisz!

www.budrav.pl

 513 588 050

 794 688 986

[@biuro.budrav@gmail.com](mailto:biuro.budrav@gmail.com)